

George Soros współpracował z nazistami od roku 1944

11 lipca 2019

György Schwartz, lepiej znany światu jako George Soros, urodził się 12 sierpnia 1930 roku na Węgrzech. Ojciec Sorosa, Tivadar, był gorącym zwolennikiem języka esperanto wymyślonego w 1887 roku i zaprojektowanego jako pierwszy język globalny, wolny od jakiejkolwiek tożsamości narodowej. Schwartzowie, którzy nie byli praktykującymi Żydami, zmienili nazwisko na Soros, aby w ten sposób ułatwić sobie asymilację z ludnością pogan.

George Soros, amerykański inwestor giełdowy pochodzenia węgiersko-żydowskiego. Oficjalnie także filantrop oraz fundator Open Society Foundations i licznych fundacji, w tym Fundacji imienia Stefana Batorego. Natomiast nieoficjalnie Soros jest głównym rozgrywającym masonem na kontynencie Europejskim i jednym z najbardziej niebezpiecznych ludzi globu, dla którego wolność jednostki i suwerenność narodów to przeszkoda w drodze ku nowemu łaadowi globalnemu.

Cofnijmy się jednak kilkadziesiąt lat wstecz. Kiedy poplecznik Hitlera, Adolf Eichmann przybył na Węgry, aby nadzorować proces mordowania niewinnych ludzi w tym kraju. George Soros akurat w tym czasie zakończył współpracę z bogatym węgierskim liberałem, pracę która polegała na konfiskacie mienia ludności żydowskiej. Jak donosi historia, był to moment przełomowy w życiu Sorosa, ponieważ jego osoba znalazła się w optyce zainteresowania nazistów a konkretnie Adolfa Eichmanna.

Późniejsze życie Georgea Sorosa obfituje w zawieranie coraz to nowszych znajomości i zlewanie się z globalną elitą. Idźmy jednak dalej, otóż przed wyborami prezydenckimi w USA gdzie Hilary Clinton teoretycznie miała zmiażdżyć Donalda Trumpa, George Soros i inni bogaci liberałowie, którzy wydali

dziesiątki milionów dolarów na kampanię Hillary Clinton oraz poprzednich prezydentów z tej linii ideologicznej, zebrali się w Waszyngtonie na trzydniowe, zamknięte spotkanie.

Spotkanie to miało na celu wpompowanie dodatkowych pieniędzy w obieg kampanijny tak by ostatecznie zdetronizować Donalda Trumpa. Piszemy o tym, ponieważ chcemy pokazać, że człowiek ten ma nie tylko znaczący wpływ na Unię Europejską a przez to na Europę, ale także, ma on realny wpływ na wydarzenia w USA. A teraz spójrzmy na wywiad, którego w 1998 roku udzielił Soros, a którego tematem przewodnim była jego nazistowska przeszłości, o której pisaliśmy kilkanaście linijek wcześniej.

Drodzy Czytelnicy, George Soros wielokrotnie nazywał „Najlepszym rokiem swojego życia” rok 1944. Notabene w tym właśnie roku aż 70% współwyznawców Żydów na Węgrzech i prawie pół miliona ludzi innych wyznań, zostało unicestwionych przez niemieckich nazistów. W trakcie wywiadu z „Sixty Minutes” Steve Kroft, George Soros został zapytany o jego „najlepszy rok w życiu”. Wówczas padła odpowiedź o roku 1944 oraz przyznanie się do współpracy z nazistami.

STEVE KROFT: Twój pracodawca, z którym konfiskowałeś żydowskie mienie utrzymywał, że jesteś jego przybranym chrześniakiem.

GEORGE SOROS: Tak, to prawda, pochlebiało mi to. Dzięki niemu poznałem, czym jest prawdziwe życie i dążenie do wyznaczonych celów bez ułomności ludzkiej natury.

STEVE KROFT: Właściwie współpracowałeś czynnie i pomagałeś w konfiskacie mienia od twoich współobywateli, przyjaciół i sąsiadów, od innych Żydów. To brzmi jak doświadczenie, które posłałoby wiele osób na kanapę psychiatryczną. Czy to było trudne, te kontakty z nazistami?

GEORGE SOROS: Nie, wcale nie. To mi się podobało, nie mam żadnego poczucia winy, a rok 1944 był przełomowym rokiem w moim życiu. Był to czas, który ukierunkował całe moje późniejsze życie, jednak o tym nie mogę rozmawiać.

Drodzy Czytelnicy, Naród Polski od zawsze cenił sobie przywiązanie do ojczyzny i wolność. Ostatnie badania wykazują, że coraz większa liczba młodych Polaków stawia właśnie na te wartości. Konkluzja jest jedna, wcześniej czy później czeka nas konfrontacja z UE. Obecnie trwają pewne bitwy, walka o zdobywanie kolejnych przyczółków. To jednak niech nas nie zmyli, prawdziwa nawała dopiero przed nami.

Dlatego na koniec naszej dzisiejszej publikacji chcemy przytoczyć wymowne fragmenty listu napisanego przez Georgea Sorosa, listu zatytułowanego „Bój o Wspólną Europę”. To w nim czołowy mason Europy zapowiada wzmożone działania na rzecz, jak to sam ujmuję, ratowania wspólnej Europy. Tego typu publikacje są szalenie istotne gdyż w znacznym stopniu ukazują to, co do tej pory było ukryte przed społeczeństwem.

„Dzisiejsza Unia Europejska potrzebuje pomocy i głębokiej przemiany. Niezbędne są natychmiastowe działania ratunkowe, bowiem projekt europejski znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Już podczas swojej kampanii wyborczej prezydent Francji Emmanuel Macron wspominał, że najistotniejszy jest wzrost poparcia dla Unii. Spore nadzieje wiąże również ze spontanicznymi oddolnymi inicjatywami, które pojawiają się w Europie. Mam na myśli „Pulse of Europe” (Puls Europy), który został powołany w listopadzie ubiegłego roku we Frankfurcie nad Menem, a który objął swoim zasięgiem około 120 europejskich miast, jak również brytyjski ruch „Best for Britain” oraz opór wobec rządów Prawa i Sprawiedliwości w Polsce i Fideszu na Węgrzech, którym kieruje premier Viktor Orbán. Podziwiam odwagę Węgrów, którzy odrzucają kłamstwa i skorumpowanie cechujące rządy Orbána, a jednocześnie mam nadzieję, że działania europejskich instytucji wobec zagrożeń płynących z Polski i Węgier przyniosą oczekiwany skutek. Droga, którą podążamy, jest pełna niebezpieczeństw, ale wciąż wierzę, że podejmowane wysiłki doprowadzą do ożywienia projektu europejskiego” – napisał George Soros w liście zatytułowanym „Bój w wspólną Europę”.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl